

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Konopiński T.: Targi zwierząt zarodowych na P.W.K. [Powszechnej Wystawie Krajowej]

Źródło:

Przegląd Hodowlany Rok 3 1929 numer 7/8, strony 214-215

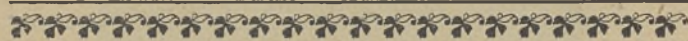
Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej”
(SONB/SP/550684/2022)

wystawiono wychowalnie pudłowe 6-o kątną (dla zaokrąglania kątów) w cenie 60—70 zł (33⁰/₁₀₀ ceny podobnych wyrobów zagranicznych), wreszcie gniazda zatraskowe systemu kolebkowego, karmidełka itp.

Tygodniowe więzienie w klatkach bardzo zwierzęta wyczerpuje. Z reguły nie praktykuje się tak długich wystaw, lecz tylko 3—4 dniowe. Przeciwnie tak długiemu wystawianiu przy organizacji wystawy bardzo występowałem, a ustąpić musiałem wobec twardego stanowiska dyrektora Działu Rolniczego, która uważała za niedopuszczalne rozerwanie całokształtu imponującego tygodnia rolniczego.

Mimo tego długiego więzienia zwierzęta przetrzymały okres wystawy naogół dobrze. Stosowano wszelkie środki ostrożności. Dezynfekowano wodę, oczyszczano co wieczór po wyjściu publiczności powietrze przez rozpylanie odpowiednio skoncentrowanego roztworu Kalium ortho oxy chinolin-sulfuric (Spiess). Poza zwykłą karmą dawano zieleni, żwir. Do klatek wstawiano grzędy (za dodatkową małą opłatą), usuniętą ściółkę dezynfekowano, a każdą sztukę zdradzającą najmniejsze objawy niedomagania brano na kwarantannę.

Wystawa ściągnęła olbrzymią liczbę widzów. Kilka tysięcy katalogów zostało rozsprzedanych i ostatniego dnia popołudniu katalogów niestety zabrakło, a chętnych do nabycia było jeszcze dużo. Ogółem zwiedziło wystawę drobiu przeszło 150 tysięcy osób.



T. Konopiński.

Targi Zwierząt Zarodowych na P. W. K.

Liczni hodowcy zwracali się do Dyrekcji Działu Rolniczego PWK z zapytaniem, dlaczego wielki tydzień hodowlany nie został przez nią wykorzystany w celach konkretnie gospodarczych t. j. przez urządzenie przetargu zgłoszonego materiału hodowlanego. Obiekcja ta, napozór słuszna, w praktyce nie ma najmniejszych podstaw, gdyż

1. wystawa w swym założeniu ma jedynie cele reprezentacyjne, naukowe i ogólnodidaktyczne jak również, jeżeli chodzi o P. W. K., społeczne. Łączenie więc z powyższem handlu byłoby w stosunku do ideologii PWK co najmniej wykroczeniem,
2. byłoby technicznie niewykonalnem urządzenie przetargu przy tak kolosalnem obelaniu Wystawy; po prostu ilość wystawianego inwentarza przekraczałaby możliwość nabywczą wewnętrznego rynku rolniczego.

Nie chcąc jednak, by nas spotkał zarzut, że dla ogólnych celów PWK poświęcamy z całą bezwzględnością interesy poszczególnych wystawców, pozostawiliśmy im możliwość sprzedaży zwierząt zgłoszonych na wystawę hodowlaną z wolnej ręki. Ostatnie umożliwiło szeregowi wystawców zawarcie nader korzystnych dla nich transakcji. Podczas tygodnia hodowlanego sprzedano 286 koni (łącznie z remontami), 32 buhaje, 11 jałowic oraz 36 świń. Rzecz jasna, że cyfry te nie stoją w żadnym stosunku do liczby wystawionego inwentarza, zwłaszcza jeżeli chodzi o bydło, trzodę chlewną i owce. Tłumaczy się to tem, że na Wystawie były „asy“ hodowlane z całej Polski, których właściciele dla utrzymania poziomu swych stad sprzedać oczywiście nie mogli, chociażby za najwyższe ceny!

Dyrekcja Działu Rolniczego, pragnąc dać hodowcom gospodarcze korzyści z wystawy, postanowiła wypełnić pozorną lukę, organizując targi zwierząt rozplodowych, zapisanych do ksiąg rodowych, w czasie od 18—20 września br.. Ze względu na konieczność utrzymania tej imprezy na wysokim poziomie, będziemy eliminowali wszystkie sztuki nieodpowiadające wymaganiom wystawowym.

Poza niewątpliwymi w danym wypadku potrzebami rynku wewnętrznego, orjentujemy się, że zbliża się czas ekspansji hodowlanej do szeregu państw europejskich. W danym wypadku dodała nam otuchę wystawa hodowlana, której znakomity sukces w prasie zagranicznej pozwolił właściwie ocenić nasze możliwości. Widzimy, że dotychczas byliśmy zbyt skromni, że działa się u nas w myśl przysłowia: „Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie“. Nie chciałbym przez to powiedzieć, że jesteśmy już u zenitu naszej pracy hodowlanej, daleko nam do ideału; śmiało jednak konkurować możemy z większością państw europejskich, w niejednych działach przewyższając poziom ich hodowli.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że pierwszy krok na tej drodze, pierwsza próba wyjścia poza ramy naszego rynku nie będzie łatwa. Spotkać nas może nawet zawód! Bowiem przewyciężyć tu musimy liczne uprzedzenia oraz skutki słabej propagandy gospodarczej lat ubiegłych. Mimo to robimy wszystko, co leży w granicach naszej możliwości, aby ściągnąć na targi hodowlane przedstawicieli Łotwy, Estonii, Rosji, Rumunii, państw bałkańskich oraz Czechosłowacji.

W celu zachęcenia hodowców do obelania targów hodowlanych stawimy do dyspozycji utworzonych ad hoc komisji sędziowskich szereg nagród honorowych w formie złotych, srebrnych i brązowych medali oraz listów pochwalnych. Wierzmy, że dotychczasowe sukcesy rolnictwa na PWK powiększą się

o jeszcze jeden, tym razem o sukces natury wyraźnie gospodarczej. Jedyne, co mogło nam stanąć na przeszkodzie, to silne wyczerpanie rolników, w związku z opłakanymi skutkami wadliwej polityki zbożowej oraz nadmiernym wysiłkiem, na jaki zdobyło się rolnictwo polskie, tworząc na P. W. K. reprezentację ogólnie podziwianą w kraju i zagranicą.



M. Markijanowicz.

Nagradzanie na przeglądach bydła, trzody chlewnej, owiec i drobiu.

Ministerstwo Rolnictwa wydało nowe przepisy o nagradzaniu na przeglądach bydła, trzody chlewnej, owiec i drobiu (okólnik z dn. 22. V. 1929 roku Nr. 1978/z).

Jednocześnie zostały odwołane dawne przepisy o urządzaniu przeglądów i wystaw bydła, trzody chlewnej i owiec przy pomocy zasiłków państwowych (z dn. 9. IX. 25. r. Nr. 1127/R III). Przepisy, o których mowa, zostały podane w formie warunków dla udzielenia zasiłków Ministerstwa Rolnictwa na nagradzanie na przeglądach.

Przepisy te obejmują jedynie przeglądy hodowlane i nie dotyczą wystaw. Na przeglądach będą wydawane na przyszłość jedynie nagrody pieniężne dla drobnej własności. Żadnych nagród honorowych Ministerstwo Rolnictwa na przeglądach nie będzie udzielało. Zasiłek Ministerstwa Rolnictwa nie może stanowić więcej niż $\frac{2}{3}$ sumy przyznanej nagrody. Pozostała część winna być pokryta z innych źródeł.

Nagrodzona może być tylko $\frac{1}{3}$ część sztuk doprowadzonych. Organizacja przeglądów powinna być uzgodniona z planem prac nad podniesieniem hodowli ustalonym dla danego powiatu. Wykaz zamierzonych przeglądów powinien być zgłoszony uprzednio do aprobaty Ministerstwa Rolnictwa. Komisja sędziów, powoływana przez wojewódzką organizację rolniczą winna składać się z inspektora hodowli tej organizacji (lub jego zastępcy), jako przewodniczącego i 2—4 członków, z których co najmniej połowa winna być powołana z grona miejscowych rolników. Przewodniczącemu przysługuje prawo zawieszania uchwały komisji sędziów do ostatecznej decyzji wojewódzkiej organizacji rolniczej. Organizacje winne są ustalić uprzednio zasady sądenia i poddać je aprobie Ministerstwa Rolnictwa. Z wyjątkiem przeglądów propagando-

wych (pierwsze dwa urządzane w danej okolicy) na przeglądach mogą być nagradzane w okręgach ustalonych ras bydła rogatego (rozporządzenie z dn. 1. IX. 22. r. Dz. Ust. Nr. 83 poz. 736) wyłącznie zwierzęta, należące do rasy przyjętej dla danego okręgu hodowlanego. Ustala się 4 stopnie nagród pieniężnych, z których na przeglądach propagandowych mogą być wydawane tylko nagrody 3-ech niższych stopni.

Nagrody pieniężne mogą być udzielane drobnym rolnikom i na wystawach, na których inwentarz przedstawiony przez drobną własność będzie rozpatrywany, jako zgłoszony na przegląd.

Nowe przepisy różnią się od dawnych tem, że zastrzegają nagrody pieniężne jedynie dla drobnych rolników, że obejmują jedynie przeglądy i nie obejmują wystaw, że zostały zniesione na przeglądach honorowe nagrody Ministerstwa Rolnictwa, że nagrody pieniężne zostały znacznie podwyższone, że grupy rodzinne i hodowlane zostały znacznie uproszczone oraz że nowe przepisy nie ustalają wymagań do nagród poszczególnych stopni, odsyłając tę sprawę do zasad sądenia, które każda organizacja, jak zaznaczono wyżej, winna sobie ułożyć i poddać je aprobie Ministerstwa Rolnictwa.

Aczkolwiek w dawnych przepisach nie było zastrzeżenia, że nagrody pieniężne mogą być przyznawane tylko drobnym rolnikom, to jednak faktycznie nie było wypadku przyznania nagrody pieniężnej przedstawicielowi większej własności, ani też wypadku ubiegania się większej własności o nagrody tego rodzaju.

Nowe przepisy nie obejmują wystaw z tego powodu, że nagradzanie na wystawach, na których zasadniczo nagrody pieniężne nie są udzielane, zostanie uregulowane wspólnie dla wszystkich działów rolnictwa i uzgodnione z systemem nagradzania w innych Ministerstwach na podstawie ustawy o wystawach z dnia 18 listopada 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 102 poz. 884).

Co się zaś tyczy zniesienia nagród honorowych, to Ministerstwo Rolnictwa wychodziło z tego założenia, że rozdawanie nagród tego rodzaju na przeglądach zbyt pospolituje i obniża prestige tych wysokich nagród, co jest niepożądane. Zresztą rozdawanie honorowych nagród państwowych na przeglądach nie jest stosowane w żadnym kraju europejskim, w którym przeglądy hodowlane są praktykowane.

Jednak nagroda honorowa była trwałym wynikiem przeglądu i była uwzględniana w dalszej pracy selekcyjnej i uwidoczniła w rodowodach. Ze zniesieniem tych nagród, wynika więc koniecz-